

## SŁOWO WSTĘPNE

*Pięć lat temu na tern samem miejscu robiliśmy bilans pierwszego 10-lecia naszej pracy.*

*Czas prędko leci. I oto zeszytem obecnym rozpoczynamy już pierwsze 15-lecie „Ruchu”. Patrząc wstecz, z dumą możemy stwierdzić, że wszystkich obietnic i zamiarów w miarę możliwości dotrymaliśmy. Nadal więc „Ruch” nie zatracił nic z swego charakteru ogólnopolskiego, a pozostając pismem bezsprzecznie naukowym, ściśle pracę swoją związał z życiem, i zarówno dla teoretyka, jak i praktyka jest źródłem cennych wiadomości i opinij. Sąd ten opieramy na licznych zdaniach naszych czytelników, z którymi jesteśmy w kontakcie. Tak samo przestrzegamy zawsze regularnego wydawania naszego pisma.*

*W roku ubiegłym, chcąc dać Czytelnikom naszym kompletny przegląd orzecznictwa Sądów Najwyższych w Polsce, wprowadziliśmy przegląd orzecznictwa Najwyższego Sądu Wojskowego; w ten sposób dotychczasowa luka w tej dziedzinie została usunięta. W związku z coraz bujniejszym ustawodawstwem rodzimem, od pewnego czasu zdawaliśmy sobie sprawę, że dotychczasowy układ „Przeglądu orzecznictwa cywilnego Sądu Najwyższego” nastęrcza duże trudności w postępowaniu się niem. To też począwszy od obecnego zeszytu przyjęliśmy inny układ, który trudności te w znacznym stopniu usunie. Mamy nadzieję, że innowacja ta, kosztująca nas dużo trudu i kłopotu, znajdzie uznanie zainteresowanych. Mamy też zamiar z końcem roku sporządzić indeksy do orzecznictwa, by w ten sposób ułatwić postępowanie się zamieszczonem u nas orzecznictwem.*

*Aktualne hasło „frontem do rynku wewnętrznego”, w myśl którego podejmuje się podstawowe prace związane z realizacją tego hasła, spowodowało konieczność tworzenia szerokiej sieci szkolnictwa handlowego wszystkich stopni dla wychowania odpowiednich pracowników. Doceniając ważność tego hasła i poczynania realizacji celów — rozwiązania problemu bezrobocia w Polsce — wprowadziliśmy w roku bieżącym dział „Nauk Handlowych”, dotyczący rozwoju teorii wiedzy handlowej, która wraz z rozwojem organizacji i techniki współczesnego życia gospodarczego przestała być już umiejętnością praktyczną, a wyodrębniła się jako osobna dyscyplina naukowa, o własnym zakresie badań teoretycznych.*

*W ten sposób „Ruch” stale, jak widzimy, od początku swego istnienia aż po dziś realizuje swoje naczelne zadanie powiązania nauki z życiem dla podniesienia jego kultury prawnej i gospodarczej.*

*Korespondencja z naszymi Czytelnikami oraz ankiety, które od czasu do czasu urządzamy wśród Nich, są dla nas cennym materiałem i wskazówką nieraz dla przeprowadzenia tych lub innych zmian, względnie poświęcenia temu lub innemu zagadnieniu szczególnej uwagi.*

*Za ten żywy kontakt i interesowanie się „Ruchem” jesteśmy naszym Czytelnikom bardzo wdzięczni, dziękując Im na tern miejscu za ten niejako współudział w redagowaniu „Ruchu”.*

*Kryzys, oszczędności rządowe i instytucyj samorządowych odbiły się bardzo fatalnie na naszym stanie finansowym. To też jeśli „Ruch” ukazywał się nadal regularnie — i rozwój pisma nie był zahamowany, lecz przeciwnie „Ruch” stale, jak wykazaliśmy powyżej, rozbudowywał się, odbywało się to wszystko kosztem wielkich oszczędności administracyjnych, jak również dzięki ofiarności współpracowników-autorów, którzy, bez względu na wydatne obniżenie honorarjów, swej cennej współpracy naukowej nam nie odmówili, nadal pismo nasze zasilając Swemi pracami. Dziękując Im-*

*bardzo za to, podkreślamy z radością, że w gronie naszych współpracowników mamy przedstawicieli wszystkich wydziałów prawnych Uniwersytetów i Wyższych Szkół Handlowych w Polsce, jak również cały szereg osób, biorących aktywny udział w życiu, jak to przedstawiciele magistratury sądowej i pałestry, administracji państwowej i samorządowej, działaczy gospodarczych i społecznych, oraz młodych prawników, ekonomistów i socjologów, poświęcających się pracy naukowej.*

*Rozpoczynając 15-ty rok pracy w niezwykle ciężkich warunkach finansowych, ufnie mimo wszystko patrzymy w przyszłość, wierząc, że wysiłki nasze i dążenia, znajdą nadal poparcie i zrozumienie u tych wszystkich, którzy w ciągu 14 lat naszej pracy okazali wydawnictwu naszemu tyle prawdziwej życzliwości i troski o byt i poziom pisma.*

*Antoni Peretiatkowicz*  
*Redaktor Naczelny*